

## Paradoks krzyża

Wpisany przez TOMASZ32-VAD  
piątek, 25 marca 2016 21:57 -

---



**„Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 16,24-25).**

Jezus w swojej wypowiedzi łączy sprzeczności, aby w ten sposób sformułować nową zasadę nabywania życia kosztem śmierci. Polski poeta i aforysta Stanisław J. Lec (†1966) tę samą prawdę wyraził kiedyś w formie aforyzmu: „Pierwszym warunkiem nieśmiertelności jest śmierć”.

Tajemnica krzyża – Bóg umiera po to, aby zbawić człowieka – zawiera w sobie pozorny

## Paradoks krzyża

Wpisany przez TOMASZ32-VAD  
piątek, 25 marca 2016 21:57 -

---

paradoks dotyczący pojęcia zysku i straty. Śmierć na krzyżu – to, co dla jednych jest znakiem przegranej i końca wszystkiego, dla innych jest znakiem triumfu i początkiem nowego życia. W nocnej rozmowie z Nikodemem Jezus mówi: „Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego” (J 3,14). Bóg posługuje się swoją logiką. Spróbujmy ją zrozumieć, odwołując się do klasycznej ekonomii, gdyż po raz kolejny Jezus używa pojęć, które należą do tej dziedziny ludzkiego działania.

## Paradoksy w religii i ekonomii

Paradoksy nie występują tylko w religii i aforystyce. Kiedyś dawno temu Arystoteles na polu ekonomii sformułował słynny paradoks wody i diamentu. Paradoks ten został rozwiązany ostatecznie dopiero w XIX w. przez austriackiego ekonomistę Carla Mengera (†1921), twórcę austriackiej szkoły w ekonomii i ujęty w formie subiektywistycznej teorii wartości. Wcześniej jako pierwszy odpowiedź na postawione pytanie znalazł św. Bernardyn ze Sienny (†1444), ale przez kilka wieków o nim zapomniano.

Emil Sax (†1927), uczeń Mengera, spopularyzował teorię subiektywnej wartości i rozpowszechnił ją na różne sposoby. Widział w niej nawet element prawa naturalnego, które opisuje uniwersalne prawidłowości dotyczących ludzkiego działania: „Jabłko spada z drzewa i gwiazdy poruszają się według jednego i tego samego prawa – prawa grawitacji. Działalność gospodarcza, zarówno Robinsona Crusoe, jak i imperium liczącego miliony osób, podążają za jednym i tym samym prawem – prawem wartości subiektywnej”.

## Paradoks krzyża

Wpisany przez TOMASZ32-VAD  
piątek, 25 marca 2016 21:57 -

---

Okazuje się, że wartość rzeczy na rynku jest względna. Rzeczy same w sobie nie mają wartości. Cena wody i diamentu zmienia się w zależności od kontekstu. Woda na pustyni będzie droższa od diamentu. Ale tylko dla kogoś, kto w rzeczywistości na tej pustyni przebywa, posiada ten diament, jest spragniony i jest ktoś, kto jest gotów wymienić ten diament za wodę. Wartość rzeczy jest subiektywna. To człowiek nadajemy wartość rzeczom. Rzeczy same w sobie są neutralne i nie posiadają wartości. To działająca jednostka nadaje im wartość, która zależy od celu, który chce ona osiągnąć. Użyteczność rzeczy w tym świecie zależy od celu. Mając konkretny cel, człowiek organizuje środki, aby go osiągnąć.

## Pojęcie zysku

W podobny sposób patrzymy na krzyż. Dwie belki skrzyżowane pod kątem prostym same w sobie nie mają wartości. Jeżeli naszym celem jest życie doczesne, to krzyż jest dla nas tylko głupstwem (por. 1 Kor 1,18) i skandalem. Dla człowieka niewierzącego krzyż jest tylko historycznym narzędziem kary, na którym Rzymianie krzyżowali przestępców. Ale jeżeli naszym celem jest życie wieczne, to z perspektywy krzyża wszystko nabiera nowego wymiaru. To, co dla niewierzącego jest stratą, dla człowieka wierzącego jest zyskiem.

W podobny sposób św. Paweł patrzy na śmierci. Dla przeciętnego człowieka jest ona końcem życia i wielkim dramatem. W liście do Filipian św. Paweł napisał: „Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (Flp 1,21). Podobnie jak Jezus, również Apostoł Narodów sięga do języka ekonomii, aby przy pomocy pojęcia „zysku” i „straty” wyrazić tajemnicę śmierci i nadać jej nową wartość. Św. Paweł na własną biologiczną śmierć patrzy z dystansu. Głęboka wiara sprawia, że jest on wolnym człowiekiem. Nie boi się śmierci. Tak może uczynić tylko ktoś, kto oświecony światłem wiary zrozumiał logikę Bożej ekonomii zbawienia.

## Paradoks krzyża

Wpisany przez TOMASZ32-VAD  
piątek, 25 marca 2016 21:57 -

---

Ludwig von Mises (†1973), austriacki ekonomista i filozof twierdzi, że działanie jest zawsze nakierowane na zastąpienie sytuacji mniej korzystnej bardziej korzystną. To, co przynosi mniej korzyści, jest porzucone na korzyść tego, co podoba się bardziej. Zysk ten jest czysto subiektywny i stanowi psychologiczny fenomen, który nie może być zmierzony w obiektywny sposób przez zewnętrznego obserwatora zawieranej na rynku transakcji.

Tak na pojęcie zysku patrzy ekonomista. Tak patrzy również człowiek wiary. Śmierć przynosi mu korzyść. Pojęcia „zysk” i „strata” nie są tylko kategoriami rynkowymi, ale należą do ludzkiego działania w ogólności. Każde ludzkie działanie ma na celu osiągnięcie zysku i dlatego trudno wyobrazić sobie sytuację, w której ludzie mogliby funkcjonować na innych zasadach.

### Własna skala wartości

Mises twierdzi, że człowiek w działaniu kieruje się własną skalą wartości przy podejmowaniu decyzji, na podstawie której zaspokajają najpierw potrzebę o najwyższej wartości. Życie ludzkie składa się z nieprzerwanego ciągu powiązanych ze sobą zdarzeń. Każdy człowiek wybiera środki, które z jego punktu widzenia najlepiej służą osiągnięciu wybranego przez niego celu w nieznannej i niepewnej przeszłości. Konieczność wyboru pomiędzy celami wymaga od człowieka ułożenia tych celów według własnej skali wartości. Sugeruje to, że człowiek ocenia koszty i korzyści poszczególnych swoich czynów.

Tak działa nie tylko człowiek w sferze ekonomicznej, ale również człowiek wiary. Ocenia koszty i korzyści poszczególnych swoich wyborów. W ten sam sposób musi rozwiązać paradoks krzyża. Człowiek wiary w coś, co według świata jest stratą, musi dostrzec zysk. Musi zaprzec

## **Paradoks krzyża**

Wpisany przez TOMASZ32-VAD  
piątek, 25 marca 2016 21:57 -

---

się samego siebie i zbudować skalę wartości inną od tej, jaką narzuca mu świat. Musi znaleźć rację, dla których śmierć i krzyż są zyskiem, a nie zaprzeczeniem życia.

Pozorny paradoks dzisiejszej ewangelii wyjaśnia się podwójnym sensem rzeczownika „życie”. Jest on użyty na określenie życia doczesnego oraz życia wiecznego. Tylko człowiek wiary jest w stanie dostrzec nadprzyrodzony wymiar ludzkiego życia, które nigdy się nie kończy.

Ten, kto chce zatrzymać swoje życie dla siebie samego, kto chce zachować swoje życie doczesne „dla siebie”, traci życie wieczne. Ten, kto oddaje swoje życie w ręce Boga, „traci je”, zyskując tym samym życie wieczne.

W drugim czytaniu św. Paweł w liście do Rzymian zachęca nas do ciągłej przemiany: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu” (Rz 12,2). Apostoł narodów mobilizuje nas do ciągłego budowania naszej skali wartości, według której będziemy w stanie dokonać właściwych wyborów w świecie zgodnie z Bożą wolą. Wymaga co ciągle definiowania na nowo celu naszego życia. Każdy dzień przynosi nowe doświadczenia i wyzwania. Każdego dnia zdobywany nowe informacje. Już prorok Izajasz wskazywał na rozdźwięk między sposobem myślenia człowieka i planami Boga (por. Iz 55,8n). Aby odkryć prawdziwe drogi Boga, potrzebne jest nawrócenia (por. Iz 55,7).

## **Myśleć na sposób Boży**

Od dwóch tysięcy lat Kościół przypomina ustawicznie tajemnicę Boga, który umiera, aby zbawić świat. Św. Piotr, który usiłował odwieść Jezusa od realizacji tego zbawczego planu, został ostro skarcony. Jezus nazwał go szatanem i zawadą, który nie myśli na sposób Boży, lecz myśli w ludzkich kategoriach.

## **Paradoks krzyża**

Wpisany przez TOMASZ32-VAD  
piątek, 25 marca 2016 21:57 -

---

„Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je”. Te słowa Jezusa nabierają w blasku krzyża nowego sensu. To, co dla jednych jest stratą, dla drugich jest zyskiem. Czy takie działanie jest racjonalne?

Austriacki ekonomista pokazuje, że człowiek podejmuje decyzje na podstawie wyznawanych przez siebie subiektywnych wartości. Z punktu widzenia jednostki decyzje te są zawsze racjonalne, gdyż stanowią odzwierciedlenie jej najlepszego interesu, choć z innego punktu widzenia mogą wydawać się nieracjonalne, nierozsądne i krótkowzroczne.

Wychodzi na to, że nie tylko w ekonomii, ale także w Ewangelii nie ma żadnego paradoksu.

AUTOR: **Ks. Jacek Gniadek SVD**

## Paradoks krzyża

Wpisany przez TOMASZ32-VAD  
piątek, 25 marca 2016 21:57 -

---

ŹRÓDŁO:



# Jacek Gniadek

Misje + Afryka & Ekonomia